

*Sygn. akt I ACa 1182/13*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 marca 2014r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Alicja Myszkowska (spr.)</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SA Lilla Mateuszczyk</b> <b>SO del. Ryszard Badio</b>
Protokolant:	st.sekr.sądowy Jacek Raciborski

po rozpoznaniu w dniu 12 marca 2014r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. K. (1)**

przeciwko **M. K. (2)**

o ochronę dóbr osobistych i zadośćuczynienie

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 9 lipca 2013r. sygn. akt II C 1169/11

1. **oddala apelację;**

2. **nie obciąża powódki obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na rzecz strony pozwanej w postępowaniu apelacyjnym.**

*Sygn. akt I ACa 1182/13*

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 9 lipca 2013r. w sprawie z powództwa M. K. przeciwko M. K. (2) o ochronę dóbr osobistych i zapłatę, Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił powództwo i nie obciążył powódki kosztami zastępstwa procesowego pozwanego.

(wyrok k. 379)

Powyższy wyrok zapadł na podstawie poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny co do zasady podzielił i przyjął za własne, a z których wynika, że strony są rodzeństwem. Pozwany razem z żoną A. oraz synem W. i przysposobioną córką żony L. mieszkają na posesji przy ulicy (...) w Ł.. Na tej samej posesji rezydują również siostra stron E. K. z synem (w tym samym budynku co pozwany), brat stron J. K. z żoną M. i dwoma synami (w oddzielnym budynku). Do niedawna mieszkała tam również matka stron L. K., która zmarła w 2011r.

Pozwany M. K. (2) w wyniku postępowania o zniesienie współwłasności i dział spadku po zmarłym ojcu, jak również na skutek zawarcia umowy między nim a rodzeństwem i matką otrzymał w całości gospodarstwo rolne, położone w Ł. przy ul. (...), wraz z zabudowaniami na wyłączną własność bez dokonywania żadnych dopłat na rzecz innych członków rodziny.

W wyniku podziału powódka otrzymała działkę gruntu, która sąsiaduje z gospodarstwem pozwanego, na współwłasność z pozwanym i siostrą E. B.. Aby dostać się do swojej działki, pozwany musi korzystać z drogi przebiegającej obok nieruchomości powódki.

M. K. (2) zawarł związek małżeński z młodszą od siebie o 27 lat A. K. w 2003r. Po urodzeniu się syna pozwanego i adoptowaniu córki żony z poprzedniego związku w rodzinie zaczęły pojawiać się głosy niezadowolenia, że w związku ze zmienioną sytuacją osobistą pozwanego w przyszłości całe gospodarstwo rolne, którego obecnie jest właścicielem, odziedziczą jego żona i dzieci, a nie rodzeństwo.

Powód w dniu 3 czerwca 2008r. zainicjował postępowanie o wymeldowanie powódki. W uzasadnieniu wniosku wskazał, że powódka nie przebywa pod wskazanym adresem od 1994r. Po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego, Prezydent Miasta Ł. decyzją z dnia 12 marca 2009r. orzekł zgodnie z żądaniem wnioskodawcy. Po złożeniu przez powódkę odwołania Wojewoda (...), stwierdzając naruszenie procedury administracyjnej w prowadzeniu postępowania dowodowego, uchylił zaskarżoną decyzję i przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia. Po przeprowadzeniu uzupełniającego postępowania dowodowego, Prezydent Miasta Ł. decyzją z dnia 8 lipca 2009r. ponownie orzekł o wymeldowaniu M. K. z pobytu stałego w Ł. przy ul. (...). Wojewoda (...) decyzją z dnia 12 sierpnia 2009 r. orzekł o utrzymaniu w mocy zaskarżonej decyzji.

W okresie od stycznia 2005r. do stycznia 2009 r. na terenie nieruchomości pozwanego doszło do kilkukrotnych interwencji policji w związku z awanturami rodzinnymi. Interwencje te odbyły się w dniach 20 września 2008r. ,17 listopada 2008r. , 27 grudnia 2008r. i 24 stycznia 2008r.

W dniu 4 listopada 2010r. powódka poddała się obdukcji lekarskiej w Zakładzie Medycyny Sądowej (...) w Ł.. Lekarz stwierdził skręcenie palca III ręki prawej oraz palców III i IV ręki lewej, a także siniec powłok lewego pośladka. Do urazów - wedle relacji powódki - miało dojść podczas awantury z pozwanym w dniu 30 października 2010 r.

W marcu 2010r. powódka i I. K. złożyły w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej Filia Ł. pismo zawierające informacje, że pozwany M. K. (2) w sposób naganny zachowuje się w odniesieniu do matki L. K., siostry E. K., jej syna, brata J. K. i jego rodziny, a także nadużywa alkoholu, urządza z żoną pijackie burdy, a dzieci są bite i zastraszane przez rodziców.

Opisane powyżej zawiadomienie stało się przyczyną wizyt pracownika socjalnego, który ustalił, że rodzina K., zamieszkująca wspólnie przy ul. (...), pozostaje w konflikcie, którego przyczyną są sprawy majątkowe dotyczące gospodarstwa rolnego i budynku mieszkalnego. Strony od wielu lat są ze sobą skłócone, a wszelkie próby podejmowania przez członków rodziny dialogu najczęściej przybierają postać kłótni, podczas których wyżej wymienione osoby używają wobec siebie inwektyw, co z kolei wiąże się

z koniecznością interwencji Policji. Ustalono, że między członkami rodziny nie dochodzi do aktów przemocy fizycznej, a opieka nad L. K. sprawowana jest przez córkę E. K. prawidłowo. Pozostałe zarzuty zawarte w piśmie dotyczące pozostawiania dzieci bez opieki, głodzenia, bicia i zastraszania ich okazały się nieprawdziwe, co potwierdzili również pedagodzy szkół, do których uczęszczają dzieci. Pracownik socjalny skontaktował się z dzielnicowym z V Komisariatu Policji z prośbą o jak najczęstsze monitorowanie środowiska. Rodzinie K. zaproponowano pomoc w postaci mediatora ze Stowarzyszenia (...), ale strony nie wykazały zainteresowania.

W dniu 20 czerwca 2009r. do Urzędu Skarbowego Ł. wpłynęło doniesienie dotyczące prowadzonej przez pozwanego działalności gospodarczej. Pismo stanowiło impuls do przeprowadzenia kontroli podatkowej w zakresie rozliczenia podatku od towarów i usług za okres od 1 stycznia 2008r. do 31 grudnia 2008r. Kontrola wykazała, że zarzuty w doniesieniu okazały się nieprawdziwe.

Z inicjatywy i z udziałem stron toczyły się i toczą liczne postępowania w sprawach cywilnych i karnych.

Postanowieniem z dnia 31 lipca 2009r. wydanym w sprawie o sygn. akt 2 Ds. 1481/09 Prokurator Prokuratury Rejonowej Ł. umorzył wszczęte zawiadomieniem powódki z dnia 6 czerwca 2009r. dochodzenie w sprawie uszkodzenia mienia dokonanego w dniu 4 czerwca 2009r. w Ł. przez ścięcie gałęzi drzew o wartości szkody 2.000 zł na szkodę M. K. (3).

W dniu 1 lipca 2011r. M. K. (3), J. K. i E. K. złożyli w Sądzie Okręgowym w (...) wniosek o ubezwłasnowolnienie M. K. (2). W toku sprawy wniosek został cofnięty i postępowanie w sprawie I Ns 344/11 zostało umorzone postanowieniem wydanym w dniu 31 stycznia 2012r.

W sprawie o sygnaturze akt V K 189/10 Sądu Rejonowego dla Ł. w Ł. M. K. (2) został oskarżony o to, że:

I. w okresie od 2001 r. do stycznia 2009 r. w Ł. znęcał się psychicznie i fizycznie nad M. K. (3) w ten sposób, że wszczywał awantury, podczas których wyzywał ww. używając słów powszechnie uznanych za obelżywe, szarpał, popychał, groził pozbawieniem życia, przy czym groźby te wzbudzały u pokrzywdzonej uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione, uniemożliwiał kontakty z matką, uniemożliwiał wejście na teren posesji przy ul. (...), tj. o czyn z art. 207 § 1 k.k.;

II. w okresie od 2003 roku do stycznia 2009 roku w Ł. znęcał się psychicznie nad E. K. w ten sposób, że wszczywał awantury, podczas których wyzywał ww. używając słów powszechnie uznanych za obelżywe, tj. o czyn z art. 207 § 1 k.k.;

III. w okresie od 2001 r. do stycznia 2009 r. w Ł. znęcał się psychicznie nad L. K. w ten sposób, że wszczywał awantury, podczas których wyzywał ww. słowami powszechnie uznanymi za obelżywe i ograniczał kontakty z rodziną, tj. o czyn art. 207 § 1 k.k.;

IV. w okresie od 2006 roku do stycznia 2009 roku w Ł. znęcał się psychicznie nad J. K., ten sposób, że wszczywał awantury, podczas których wyzywał ww. słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, groził pobiciem, przy czym groźby te wzbudziły u ww. uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione, tj. o czyn z art. 207 § 1 k.k.;

V. w okresie od 2006 roku do stycznia 2009 roku w Ł. znęcał się fizycznie i psychicznie nad I. K., w ten sposób, że wszczywał awantury, podczas których wyzywał ww. słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, szarpał i popychał, tj. o czyn z art. 207 § 1 k.k.;

VI. w dniu 25 grudnia 2008 roku w Opędźi groził G. G. pobiciem, przy czym groźba a wzbudziła u ww. uzasadnioną obawę, że zostanie spełniona, tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k.

Postępowanie karne zostało wszczęte na skutek pisemnego zawiadomienia M. K. (3) złożonego w dniu 29 października 2008r.

W wyroku wydanym w dniu 4 lutego 2010r., w sprawie o sygn. akt V K 189/10, Sąd Rejonowy dla Ł. w Ł. uznał oskarżonego M. K. (2):

- w miejsce czynu zarzucanego mu w punkcie I za winnego tego, że w dniu 26 maja 2008r. naruszył nietykalność osobistą M. K. (3) poprzez to, że złapał ją w okolicach głowy i szarpał, czym wypełnił dyspozycję art. 217 § 1 k.k.;
- w miejsce czynu zarzucanego w punkcie V za winnego tego, że w dniu 27 grudnia 2008r. naruszył nietykalność osobistą I. K. poprzez to, że złapał ją za rękę i tę rękę wyginał, czym wypełnił dyspozycję art. 217 § 1 k.k.;
- za winnego czynu zarzucanego mu w punkcie VI, czym wypełnił dyspozycję art. 190 § 1 k.k.,

natomiast w pozostałym zakresie Sąd uniewinnił M. K. (2) od czynów zarzucanych mu w punktach II - IV.

Wyrokiem z dnia 3 września 2010r., wydanym w sprawie o sygn. akt V Ka 593/10, Sąd Okręgowy w Łodzi uchylił powyższy wyrok, za wyjątkiem rozstrzygnięcia w przedmiocie czynu zarzucanego pozwanemu w punkcie VI i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi do ponownego rozpoznania.

Postanowieniem wydanym w dniu 28 lutego 2011r. Prokurator Prokuratury Rejonowej Ł. umorzył dochodzenie w sprawie:

I. spowodowania w dniu 30 października 2010r. w Ł. obrażeń ciała M. K. (3) w postaci skręcenia palca III ręki prawej oraz palców III i IV ręki lewej oraz sińca powłok lewego pośladka, które to obrażenia naruszyły czynności narządu ciała na czas poniżej 7 dni - tj. o czyn z art. 157 § 2 k.k. - wobec braku ustawowych znamion czynu zabronionego ściganego z urzędu oraz braku interesu społecznego w objęciu ściganiem z urzędu;

II. zaistniałego w dniu 30 października 2010r. w Ł. naruszenia nietykalności cielesnej G. G. - tj. o czyn z art. 217 § 1 k.k. - wobec braku ustawowych znamion czynu zabronionego ściganego z urzędu oraz braku interesu społecznego w objęciu ściganiem z urzędu.

W dniu 19 kwietnia 2011r. M. K. (3) wniosła do Sądu Rejonowego dla Ł.

(...)w Ł. prywatny oskarżenia przeciwko M. K. (2), oskarżając go

o to, że w dniu 30 października 2010r. w Ł. przy ul. (...) wielokrotnie uderzył M. K. (3), czym spowodował u niej naruszenie czynności narządu ciała oraz rozstrój zdrowia trwający nie dłużej niż 7 dni, tj. o czyn z art. 157 § 2 k.k. Sprawa zawisła pod sygnaturą akt V K 460/11 i pozostaje w toku.

W sprawie pobicia M. K. (2) przez jego brata - J. K. przed Sądem Rejonowym dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi, w sprawie o sygn. akt V K 33/13, toczy się postępowanie karne, w którym J. K. został oskarżony o to, że w dniu 24 lipca 2010r. w Ł. uderzał ręką w głowę M. K. (2), w wyniku czego ww. przewrócił się i stracił przytomność, czym spowodował u ww. obrażenia w postaci złamania kości potylicznej, niewielkiego stłuczenia prawego płata czołowego mózgu oraz drobnego krwiaka podtwardówkowego w tej okolicy, a które to obrażenia naruszyły czynności narządu ciała M. K. (2) na okres powyżej 7 dni, tj. o czyn z art. 157 § 1 k.k.

Pozwany wszczął postępowanie o eksmisję J. K. i jego rodziny, aktualnie jest ono zawieszona.

Pomiędzy stronami toczy się również przed Sądem Rejonowym dla Ł.

(...)w Ł. postępowanie z wniosku powódki o zniesienie współwłasności nieruchomości położonej przy ul. (...) (II Ns 167/10).

M. K. (2) od kilkunastu lat prowadzi własną działalność gospodarczą. Między innymi wykonuje on prace z zakresu gospodarki leśnej na rzecz Leśnictwa(...) Ł. nieprzerwanie do 1994r. W tym okresie wszystkie prace zlecane pozwanemu przez tę jednostkę były wykonywane przez niego solidnie, rzetelnie, należycie i terminowo.

W wywiadzie środowiskowym, przeprowadzonym w dniu 20 maja 2011r. na zlecenie Sądu Rejonowego dla Ł. w Ł. na potrzeby sprawy V K 445/11

(w sprawie z oskarżenia prywatnego wniesionego przez G. G.), sąsiedzi M. K. (2) wydali mu bardzo dobrą opinię i twierdzili, że nie jest przez nich widywany pod wpływem alkoholu.

M. K. (2) w związku z urazem głowy, którego doznał w dniu 24 lipca 2010r., ze względu na pourazowe zaburzenia psychicznych nie mógł świadomie powziąć decyzji

i wyrazić swojej woli. W czasie trwania postępowania sądowego w pierwszej instancji M. K. (2) – wobec zaburzeń psychicznych - nie mógł prawidłowo zrozumieć znaczenia czynności procesowych i właściwie uczestniczyć w tych czynnościach.

Obecnie M. K. (2) zdolny jest do udziału w czynnościach procesowych.

M. K. (3) jest zatrudniona w Zakładzie (...) jako szwaczka, uzyskując wynagrodzenie w kwocie 1041 zł netto miesięcznie.

W świetle powyższych ustaleń Sąd Okręgowy stwierdził bezzasadność wytoczonego powództwa uznając, że powódka nie wykazała, żeby pozwany rzeczywiście dopuścił się naruszenia jej dóbr osobistych, w tym zwłaszcza godności i nietykalności cielesnej.

W ocenie Sądu zaofiarowany przez strony materiał dowodowy wskazuje bowiem jedynie jednoznacznie na istnienie silnego konfliktu pomiędzy stronami, jednak nie stanowią one wystarczającego dowodu w sprawie odnośnie zaistnienia poszczególnych zdarzeń,

w ramach których miałyby dojść do naruszenia dóbr osobistych powódki, jak np.: uciążliwych, wyzywania, naruszenia nietykalności cielesnej, czy pozbawienia prawa do kontaktów

z matką, ale przede wszystkim na okoliczność która ze stron prowokowała te konflikty i była w nich stroną aktywną, w szczególności że był nią wyłącznie pozwany.

W kontekście analizowanego przypadku Sąd Okręgowy uznał, że wiarygodnych dowodów na poparcie twierdzeń stron nie mogą stanowić jedynie jednostronne zeznania świadków, w większości powiązanych w określony sposób z jedną ze stron. Depozycje te nawet jeśli potwierdzają zajście określonych zdarzeń nie pozwalają jednak jednoznacznie stwierdzić, czy były wywołane ona faktycznie przez pozwanego przy braku jakiegokolwiek aktywności ze strony powódki. Tym bardziej, że w toku postępowań sądowych w sprawach cywilnych i karnych nie stwierdzono, aby pozwany postępował w zarzucany przez powódkę sposób. Nadto na dzień zamknięcia rozprawy nie zapadły jeszcze prawomocne wyroki skazujące pozwanego za popełnienie przestępstw na szkodę powódki, co z uwagi na ich prejudycjalność w postępowaniu cywilnym (art. 11 kpc), uzasadniałyby konieczność badania istnienia związku pomiędzy ich popełnieniem a ewentualnym naruszeniem dóbr osobistych powódki, objętych pozwem w niniejszej sprawie. Powódka nie wykazała również za pomocą stosownych środków dowodowych (opinii biegłych odpowiednich specjalności), aby stan jej zdrowia - w tym zwłaszcza psychicznego - pozostawał w jakimkolwiek związku z postępowaniem pozwanego.

Stąd zdaniem Sądu Okręgowego nawet w przypadku wykazania, że miało miejsce naruszenie przez pozwanego dóbr osobistych powódki, brak byłoby podstaw do powiązania tego naruszenia ze złym stanem jej zdrowia.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy stwierdził, że choć dokonane w sprawie ustalenia uzasadniają konstatację, że pomiędzy stronami występowały konflikty i w związku z tym dochodziło do różnych scysji i awantur, w tym nie można wykluczyć, że istocie w związku

z zachowaniem pozwanego dochodziło do naruszenia dóbr osobistych powódki, jednak równie prawdopodobna jest alternatywa, że także powódka dopuszczała się takich naruszeń w stosunku do pozwanego. Nadto nawet w razie uznania, że tylko powód dopuścił się bezprawnego naruszenia dóbr osobistych powódki, przypisaniu mu winy (co do zachowań zaistniałych po dniu 24 lipca 2010r.) - przesłanki warunkującej dopuszczalność uwzględnienia roszczenia o zadośćuczynienie z art. 448 k.c. - sprzeciwiała się treść opinii biegłego psychiatry, w związku z uregulowaniem zawartym w art. 425 § 1 kc, tj. że osoba, która z jakichkolwiek powodów znajduje się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli, nie jest odpowiedzialna za szkodę w tym stanie wyrządzoną.

Tymczasem powołany w sprawie biegły psychiatra w sposób kategoriyczny zaopiniowała, że pozwany po dniu 24 lipca 2010r. tj. doznaniu złamania kości potylicznej, ze względu na zaburzenia psychiczne o charakterze pourazowym, nie mógł świadomie powziąć decyzji i wyrazić woli. Tym samym, wykluczone jest przypisanie mu winy za naruszenie dóbr osobistych powódki po tej dacie, co również – nawet w razie oceny że do naruszeń doszło - musiałyby skutkować oddaleniem powództwa.

Natomiast co do odpowiedzialności pozwanego za ewentualne, zarzucone naruszenie dóbr osobistych powódki przed wskazaną datą, przyjmując potencjalnie ich zawiniony charakter, jaki można byłoby przypisać pozwanemu, zdaniem Sądu Okręgowego uwzględnieniu zgłoszonych roszczeń także w tym zakresie sprzeciwiała się zasady współżycia społecznego (art. 5 kc). Silne skonfliktowanie stron pozwala bowiem w ocenie Sądu na stwierdzenie, że nawet w przypadku ustalenia, że pozwany dopuścił się w sposób zawiniony naruszenia dóbr osobistych powódki w okresie przed dniem 24 lipca 2010r., to charakter obopólnych relacji stron wykluczałby uwzględnienie tych roszczeń. Przy czym Sąd Okręgowy wyraźnie wskazał, że wprawdzie w świetle utrwalonego orzecznictwa, wzajemność naruszeń dóbr osobistych nie wyklucza możliwości uwzględnienia roszczeń jednej ze stron o ich ochronę, to jednak w realiach analizowanego przypadku nie byłoby to zgodne z zasadami współżycia społecznego. Roszczenie powódki w świetle dyspozycji art.

5 kc należałoby w konsekwencji traktować jako nadużycie prawa podmiotowego. Przede wszystkim - co nie jest w sprawie sporne - obie strony odnoszą się bowiem do siebie

w sposób co najmniej nieodpowiedni, widza i wykazują wyłącznie swoje racje, swoje zachowanie postrzegają jako właściwe i uzasadnione okolicznościami, nie są skłonne do jakiegokolwiek kompromisu, a w stosunkach między nimi racjonalny dialog zastąpiła narastająca agresja. Gdyby oceniać zachowania stron będące przedmiotem postępowania dowodnego w kategoriach naruszenia dóbr osobistych to należałoby uznać, że naruszeń dopuszczały się obie strony, a zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwolił na rozgraniczenie stopnia odpowiedzialności każdej ze nich. W związku z tym roszczenie powódki o ochronę dóbr osobistych mogłoby znajdować uzasadnienie co najwyżej wyłącznie w zakresie roszczenia o zaniechanie naruszeń, a nie innych roszczeń zmierzających do ochrony dóbr osobistych. Zatem skoro w niniejszej sprawie obie strony dopuszczały się wzajemnych naruszeń dóbr osobistych bez możliwości rozgraniczenia ich odpowiedzialności za poszczególne zdarzenia zobowiązanie tylko pozwanego do zaprzestania naruszeń byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy oddalił powództwo jako bezzasadne.

Na podstawie art. 102 kpc, uwzględniając sytuację osobistą i materialną powódki, opierając się na zasadach słuszności, Sąd Okręgowy nie obciążył powódki obowiązkiem zwrotu pozwanemu kosztów zastępstwa procesowego.

(uzasadnienie k. 380 – 387v)

Powódka zaskarżyła powyższy wyrok apelacją w części oddalającej powództwo, zarzucając obrazę zarówno prawa:

I. procesowego, mające istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj.:

1) art. 233 § 1 kpc poprzez dowolną w miejsce swobodnej ocenę dowodów oraz poczynienie wybiórczej analizy i dowolnej interpretacji zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego poprzez:

a) przyjęcie, że świadkowie J. K., I. K. i E. K. są świadkami jednostronnymi z tej jedynie przyczyny, że pomiędzy nimi a pozwanym występuje konflikt rodzinny przy jednoczesnym pominięciu przy ocenie tego dowodu, że świadkowie ci jednoznacznie, zbieżnie i konsekwentnie opisywali sposób zachowania pozwanego wobec powódki polegający na ubliżaniu jej, wyzywaniu i naruszaniu jej nietykalności cielesnej;

b) przyjęcie, że zeznania świadka A. O. są nieobiektywne, jedynie z uwagi na relacje łączące go z przyjaciółką powódki G. G. i konkubentem powódki T. S. podczas, gdy zeznania te są zbieżne z pozostałym zebraniem w sprawie materiałem dowodowym, a w szczególności z zeznaniami innych świadków: J. K., I. K., E. K., T. S.;

c) przyjęcie, że zeznania świadka T. S. nie mogą zostać uznane za wiarygodne jedynie z uwagi na to, że jest on konkubentem powódki podczas, gdy T. S. był wielokrotnie naocznym świadkiem zachowań pozwanego wobec powódki polegających na ubliżaniu jej, groźeniu, czy też naruszaniu nietykalności cielesnej;

2) art. 328 § 2 kpc wobec pominięcia niezmiernie istotnych fragmentów materiału dowodowego i niewyciągnięcie z nich wniosków pozwalających na uwzględnienie powództwa; w szczególności dowolnym przyjęciu, że:

a) powódka również naruszała dobra osobiste pozwanego, a to powoduje, że jej roszczenie uznać należy za naruszenie prawa podmiotowego w sytuacji, gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego – zdaniem apelującej - jednoznacznie wynika, że powódka boi się pozwanego i unika z nim bezpośredniego konfliktu, a inicjatorem scysji i kłótni z powódką jest właśnie pozwany;

b) przyjęciu, że motorem działania powódki było jej wymeldowanie przez pozwanego z mieszkania znajdującego się przy ul. (...) w sytuacji, gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że pozwany naruszał dobra osobiste powódki w okresie poprzedzającym wszczęcie postępowania administracyjnego w sprawie o wymeldowanie, a sprawa o wymeldowanie jedynie posłużyła pozwanemu na kreowanie określonej postawy procesowej;

c) pominięcie przy ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego dokumentów złożonych w sprawie przez powódkę (opinia sądowo lekarska z dnia 8 listopada 2010r.) oraz wynikających z akt sprawy V K 189/10 Sądu Rejonowego dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi, które były załączone do akt sprawy;

II. jak i prawa materialnego, tj. art. 23 kc w zw. z art. 24 kc i art. 448 kc poprzez ich błędną wykładnię i niezastosowanie wobec przyjęcia, że w niniejszej sprawie nie zostały spełnione przesłanki do uznania, że pozwany dopuścił się naruszenia dóbr osobistych powódki w sytuacji, gdy okoliczności niniejszej sprawy – w ocenie apelującej - jednoznacznie dowodzą, że pozwany poprzez wielokrotne ubliżanie i naruszanie nietykalności cielesnej powódki naruszał i dalej narusza jej dobra osobiste.

W konkluzji apelująca wniosła o zmianę kwestionowanego wyroku w zaskarżonej części i uwzględnienie powództwa, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

(apelacja k. 400 - 403)

Pozwany wniosł o oddalenie apelacji.

(protokół rozprawy apelacyjnej k. 428v)

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja jest bezzasadna.

Podniesione w zgłoszonym środku odwoławczym zarzuty obrazy zarówno prawa procesowego, jak i materialnego są chybione. Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów natury procesowej należy podkreślić, że choć Sąd I instancji istotnie kategorycznie nie przesądził, czy w analizowanej sprawie w przypadku powódki doszło do naruszenia jej dóbr osobistych, niemniej Sąd dokonał wariantowej oceny zasadności wytoczonego powództwa, stwierdzając jego bezzasadność zarówno w sytuacji – co oczywiste – kiedy do naruszenia dóbr osobistych powódki nie doszło, jak i w sytuacji gdyby uznać, że do naruszenia tych dóbr jednak doszło, ale z uwagi na wzajemność naruszeń, silny konflikt stron oraz agresywne wręcz postawy stron, uwzględnienie powództwa byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (art. 5 kc). Szczególnie, że w zakresie ewentualnych naruszeń po dniu 24 lipca 2010r. pozwanemu, z uwagi na stan zdrowia psychicznego (zgodnie z opinią biegłego psychiatry – k. 186 - 189), winy przypisać nie było można, czego powódka nie kwestionowała zarówno przed Sądem I instancji, jak i obecnie w apelacji.

Podzielając co do zasady stanowisko Sądu I instancji Sąd Apelacyjny stwierdził jednak, że odnosząc się do zachowań pozwanego przed datą 24 lipca 2010r. pozwany istotnie dopuszczał się naruszeń dóbr osobistych powódki w postaci jej godności osobistej

i nietykalności cielesnej (art. 23 kc), wielokrotnie ubliżając powódce, będąc wulgarnym, czy wręcz agresywnym, bowiem tego rodzaju bezprawnych zachowań nie sposób akceptować, nawet jeśli były one prowokowane, czy stanowiły reakcję na naruszenia jego dóbr osobistych przez powódkę, czy innych członków ich silnie skonfliktowanej rodziny. Wszelako przy ocenie zasadności zgłoszonych przez powódkę roszczeń ochronnych odnoszących się do zachowania powoda przed dniem 24 lipca 2010r. nie sposób tracić z pola widzenia takich okoliczności, jak ograniczenie umysłowe powoda, poziom jego zdolności intelektualnych, poziom wykształcenia (5 klas szkoły podstawowej), impulsywność i znacznie ograniczoną zdolność samokontroli (opinia biegłego psychiatry), w kontekście których niewłaściwych zachowań pozwanego (nawet w stosunku do zarzucanych zachowań sprzed 24 lipca 2010r.) nie sposób ocenić jako zawinione w rozumieniu art. 448 kc. Tym bardziej, że mając świadomość stanu zdrowia i rozwoju intelektualnego pozwanego powódka, jak i reszta członków ich rodziny powinna – choćby przez wzgląd na zasady logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego – wykazywać w stosunku do pozwanego większą tolerancję, tj. obniżony poziom percepcji i wrażliwości, zdając sobie sprawę z ograniczeń umysłowych M. K. (2). Tymczasem tłem silnego konfliktu rodzinnego rodziny K. jest spór

o charakterze majątkowym, tj. obawa rodzeństwa pozwanego przed brakiem możliwości odziedziczenia po M. K. (2) należącego do niego majątku (gospodarstwa) wobec faktu założenia przez pozwanego własnej rodziny (posiadania żony i córki). Eskalacja dezaprobaty rodziny w stosunku do pozwanego jest na tyle intensywna, że powódka uciekała się nawet do składania wniosku o ubezwłasnowolnienie pozwanego, formułowania pod adresem brata fałszywych oskarżeń, składania nieprawdziwych zawiadomień do organów opieki społecznej, czy inicjowania kontroli skarbowych w przedsiębiorstwie pozwanego. Zwłaszcza, że nieprawdziwość tych oskarżeń wynika zarówno z powołanych przez Sąd I instancji orzeczeń Sądów, decyzji i sprawozdań organów opieki społecznej, kontroli skarbowej, informacji ze szkoły córki pozwanego, jak i informacji uzyskanych od sąsiadów pozwanego z wywiadu środowiskowego sporządzonego o pozwanym na potrzeby sprawy V K 445/11.

W tym stanie rzeczy ocena zasadności wytoczonego powództwa musi się odbywać przez pryzmat powołanych okoliczności, które jak wiadomo – choćby z doświadczenia życiowego, zwłaszcza wobec bezzasadności składanych zawiadomień – u każdego przeciętnego, racjonalnego człowieka wywołałyby reakcję irytacji i mogłyby go sprowokować do niecenzuralnych wypowiedzi, czy wybuchu agresji. Szczególnie, że wobec nieprawdziwych, wręcz oszczerczych informacji m. in. ze strony powódki, pozwany i jego rodzina zostali narażeni na dyskomfort znoszenia różnego rodzaju kontroli, składania wyjaśnień, tłumaczenia się i wykazywania bezzasadności oskarżeń.

Poza tym należy podnieść, że choć wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 30 września 2010r. pozwany został prawomocnie skazany za to, że w dniu 25 grudnia 2008 roku w Opędży groził G. G. pobiciem, przy czym groźba ta wzbudziła u ww. uzasadnioną obawę, że zostanie spełniona, tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k., to należy mieć na uwadze, że G. G. nie jest stroną niniejszego procesu. Jednocześnie między stronami toczą się liczne postępowania karne, w tym przed Sądem Rejonowym dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi z prywatnego aktu oskarżenia powódki o to, że w dniu 30



października 2010r. w Ł. przy ul. (...) wielokrotnie uderzył M. K. (3), czym spowodował u niej naruszenie czynności narządu ciała oraz rozstrój zdrowia trwający nie dłużej niż 7 dni, tj. o czyn z art. 157 § 2 k.k. (akt V K 460/11), w której to sprawie pozwany został nieprawomocnym wyrokiem uniewinniony. Natomiast przed Sądem Rejonowym dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi, w sprawie o sygn. akt V K 33/13, toczy się sprawa pobicia pozwanego przez jego brata - J. K., w którym J. K. został oskarżony o to, że w dniu 24 lipca 2010r. w Ł. uderzał ręką w głowę M. K. (2), w wyniku czego ww. przewrócił się i stracił przytomność, czym spowodował u pozwanego obrażenia w postaci złamania kości potylicznej, niewielkiego stłuczenia prawego płata czołowego mózgu oraz drobnego krwiaka podtwardówkowego w tej okolicy, a które to obrażenia naruszyły czynności narządu ciała M. K. (2) na kres powyżej 7 dni, tj. o czyn z art. 157 § 1 k.k.

Wobec powyższego - co celnie podkreślił Sąd I instancji - nie bez znaczenia z punktu widzenia oceny trafności wytoczonego powództwa pozostawała wzajemność naruszeń dóbr osobistych stron, co wprawdzie nie znosi bezprawności zachowań stron (wyrok SN

z 2.06.1977r., I CR 184/77, LEX nr 7940; wyrok SN z 24.01.2000r., III CKN 553/98, LEX nr 52737 i wyrok SA w Łodzi z 21.08.2013r., I ACa 293/13, LEX nr 1402880), jednak istotnie wpływa na zakres ewentualnej odpowiedzialności, szczególnie – jak w analizowanym przypadku – w kontekście art. 5 kc, tj. zasad współżycia społecznego.

W tym miejscu warto zatem podkreślić – co zdaje się umykać uwadze apelującej

- że w świetle utrwalonego w orzecznictwie Sądu Najwyższego (wyrok SN z 12.06.2013r., II CSK 632/12, LEX nr 1353432; teza II wyrok SN z 20.01.2011r., I PK 135/10, LEX nr 794776), jak i sądów powszechnych (wyrok SA w Łodzi z 16.04.2013r., I ACa 1453/12, LEX nr 1313334; wyrok SA w Poznaniu z 20.02.2013r., I ACa 1178/12; LEX nr 1292722; wyrok SA we Wrocławiu z 17.01.2013r., I ACa 1192/12, LEX nr 1314956; wyrok SA Białymstoku z 15.11.2013r., I ACa 503/13, LEX nr 1400224) stanowiska nie może korzystać z ochrony ten, kto sam nadużywa swojego prawa, tj. tzw. „reguła czystych rąk”.

Skoro zatem powódka samodzielnie prowokowała scysję z pozwanym, czy inspirowała niewłaściwe, bezprawne zachowania członków rodziny stron przeciwko bratu, jak również formułowała przeciwko niemu często nieprawdziwe zarzuty, to byłoby rażąco sprzeczne z punktu widzenia zasad współżycia społecznego, gdyby obecnie skutecznie mogła dochodzić (ochrony) zgłoszonych roszczeń.

Nadto odnośnie niemajątkowego roszczenia powódki o ochronę dóbr osobistych, dzielając stanowisko Sądu I instancji, należy podkreślić, że zgłoszone przez powódkę żądanie publikacji w prasie wskazanej treści oświadczenia (przeproszenia przez pozwanego) było w kontekście powołanych wyżej argumentów nie tylko bezzasadne, ale również nieproporcjonalne do skali i okoliczności zarzuconych naruszeń, które miały wyłącznie rodzinny charakter, a żadna ze stron nie jest osobą publiczną, w tym zwłaszcza powódka nie wykazała, żeby zarzucone naruszenia naraziły ją na utratę dobrego wizerunku, zaufania, czy innych przymiotów niezbędnych w jej życiu zawodowym, czy społecznym, co mogłoby uzasadniać konieczność wnioskowanej publikacji.

Mając powyższe na uwadze, uznając podniesione przez skarżącą zarzuty obrazy zarówno prawa procesowego, jak i materialnego za chybione, na podstawie art. 385 kpc, Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako bezzasadną. Wnikliwa i skrupulatna ocena poszczególnych zarzutów natury procesowej była bowiem o tyle zbędna, że po pierwsze Sąd I instancji dokonał obszernej, logicznie uzasadnionej, a przez to przekonującej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego (k. 384v - 386), czego nie zdołała skutecznie podważyć apelująca, co deprecjonuje również zarzut obrazy art. 328 § 2 kpc. Zaś po drugie czynienie przez Sądy orzekające w niniejszej sprawie tak skrupulatnych ustaleń w zakresie przebiegu poszczególnych zdarzeń (konfliktów stron) – jak życzyłyby sobie tego szczególnie powódka

– jest niemożliwe, przede wszystkim z uwagi na brak w tym zakresie dostatecznego i wiarygodnego materiału dowodowego (ograniczonego w istocie jedynie do depozycji zaangażowanych w konflikt osób), jak również niecelowe, z uwagi na powołaną wzajemność naruszeń oraz brak zawinięcia po stronie pozwanego nawet za ewentualne zachowania sprzed 24 lipca 2010r., wobec jego stanu zdrowia psychicznego oraz poziomu rozwoju intelektualnego, która to okoliczność jest powódce doskonale znana.

Na podstawie art. 102 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc, uwzględniając charakter niniejszej sprawy, w tym fakt, że do naruszeń wskazanych dóbr osobistych powódki przez pozwanego jednak dochodziło, a także sytuację materialną powódki Sąd Apelacyjny nie obciążył jej obowiązkiem zwrotu pozwanemu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, mimo oddalenia wywiedzionej przez powódkę apelacji.